

PODZIĘKOWANIA

Po otrzymaniu recenzji i naniesieniu ostatnich poprawek do czwartego tomu serii wydawniczej na temat architektury i infrastruktury Wielkiego Resetu składam podziękowanie Osobom, które przyczyniły się do powstania, uzupełnienia i korekty treści oraz formy książki. W toku przyspieszających zdarzeń i pod lawiną narastających problemów Państwa pomoc pozwoliła zachować niezbędną równowagę badawczą i twórczą ciągłość, czego efektem jest niniejsze opracowanie. Zawarty w nim opis nastrojów społecznych oraz przedstawiona ocena sytuacji gospodarczej na tle Wielkiego Resetu zostały sprecyzowane przy zaangażowaniu Państwa Recenzentów, Ekspertów i Redaktorów Zespołu Projektowego. W pierwszej kolejności dziękuje Panom Profesorom tytularnym Adamowi Wielomskiemu z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Ryszardowi Zajączkowskiemu z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego za przyczynienie się swoimi recenzjami wydawniczymi do nadania ostatecznego kształtu recenzowanej pracy. Dziękuję wszystkim Ekspertom Projektu, zwłaszcza występującym na comiesięcznych seminariach naukowych z wnikliwymi analizami wielu aspektów wielokoresetowych przeobrażeń. Byli to w kolejności wystąpień: prof. dr hab. Adam Wielomski, prof. dr hab. Adam Bosiacki, dr Magdalena Ziętek-Wielomska, redaktor Paweł Lisicki, dr hab. Krzysztof Motyka, prof. ucz., dr Michał Matusiak, redaktor Bartłomiej Radziejewski, dr hab. inż. Jarosław Zalewski, prof. ucz., redaktor Jerzy Karwelis, dr n. med. Piotr Witczak, prof. dr hab. Ryszard Zajączkowski, dr hab. Zbigniew Pañpuch, prof. ucz., dr hab. n. med. Piotr Dziemidok. Podziękowania składam także stałym konsultantom projektu ze Stanów Zjednoczonych, uczestniczącym w zdalnych debatach, a w tym prof. Małgorzacie Chalupowski, dr Elżbiecie Pitman, prof. Andrzejowi Targowskiemu i prof. Andrzejowi Rucińskiemu. Ponadto jak poprzednio niezmiennie podziękowania należą się całemu Zespołowi Projektowemu, zajmującemu się nie tylko formalną obróbką tekstu, lecz przede wszystkim jego stroną merytoryczną.

Ustosunkowując się do opinii wyrażonych w recenzjach Panów Profesorów, bardzo dziękuję za wyrazy uznania, na które chociaż w części chciałbym zasłużyć. Z tego też względu do pracy zostały wprowadzone pewne poprawki i uzupełnienia. Natomiast w merytorycznych kwestiach dyskusyjnych chciałbym dodać, że:

1. Formułowane w pracy określenia Wielkiego Resetu nie mają jeszcze ostatecznego charakteru, ale przybliżeniowo-etapowy. W tej fazie badań i prezentacji wyników wyakcentowany został aspekt medialnie kształtowanej percepcji Wielkiego Resetu i związany z nim fragment gospodarczej aktywności. Na wielopłaszczyznowe i wielowątkowe ujęcie i wyrażenie Wielkiego Resetu przyjdzie czas po kilku następnych krokach, podczas stawiania bardziej kategorycznych tez. W tym miejscu została sformułowana na początku obiektowa definicja Wielkiego

Resetu jako globalnego obiektu informacyjnego, ze wszystkimi informacyjnymi jego konsekwencjami i możliwościami w sferze symulacji i sterowania.

2. Omówione w rozdziale pierwszym obiekty medialne Wielkiego Resetu rzeczywiście zostały skategoryzowane dosyć umownie, jak ma to miejsce podczas prezentowania złożonych i dynamicznych zjawisk społecznych, zwłaszcza o tak rozległym, bo globalnym, i głębokim, bo cywilizacyjnym zakresie. W tego rodzaju wyzwalaniach poznawczych i popularyzatorskich zarazem nie ma wręcz szans na formułowanie jednoznacznie zupełnych i rozłącznych podziałów logicznych. Przykładowo wiele z dogmatów klimatyzmu, genderyzmu czy wokeizmu to zarazem absurdy wyrażane za pomocą frazesów. Tu jednak chodziło o wyakcentowanie wiodących znamion tego rodzaju obiektów medialnych, które składają się na, jeśli nie globalną, to zachodnią narrację na temat Wielkiego Resetu.
3. Budowana na obiektach medialnych zachodnia świadomość Wielkiego Resetu jest zasadniczo nieznana i nierozumiana, a jeśli już, to jest niepodzielana i nieakceptowana w tych geograficznych częściach świata lub kulturowych odłamach ludzkości, które nie podlegają tak zmasowanej i zaprogramowanej kampanii propagandowej, której ulegają ludzie cywilizacji zachodniej. Dlatego będący przedmiotem niniejszych zainteresowań Wielki Reset jest wynalazkiem, przedsięwzięciem i problemem na gruncie zangloamerykanizowanego i kosmopolitycznego zarazem Zachodu, ale z konsekwencjami dla azjatyckiego Wschodu i całego światowego Południa. Wielkie resetowanie bowiem zachodnich – opartych genetycznie na tradycji łacińskiej – kategorii logicznych, metafizycznych, antropologicznych, etycznych pozbawia całą ludzkość zdolności obrony przed powracającym barbarzyństwem, ale tym razem uzbrojonym w nieznane wcześniej implanty techniczne i patogeny ideologiczne.
4. Zadaniem pracy było wyeksponowanie najmniej dostrzeganego i docenianego rewoltowania ludzi całego globu, poczynając od Europy, oraz ogólnoświatowej cywilizacji począwszy od cywilizacji zachodniej z wykorzystaniem i przy użyciu cyfrowo wyrafinowanych i sieciowo zaawansowanych wojen oraz rewolucji przeciwko ludzkości. Po historycznych falach wojen etniczno-religijnych i rewolucji klasowo-ideowych świat wkracza w fazę zintegrowanej rewolty – rewolucji i wojny z ludzkością o panowanie nad nią alienującej się oligarchii jako nadludzkości, maksymalizującej swoje aspiracje władczo-własnościowe poprzez rozciągnięcie ich na wszelkie dostrzegalne zasoby i dosiężne procesy. Stało się to możliwe za sprawą sukcesywnego włączania poszczególnych regionów świata w technocentryczny wyścig o pierwszeństwo i przewagę, podskórnie sterowany wpływami i przepływami finansowymi.
5. Na rozstrzygnięcie kwestii spiskowej natury globalnych zmian i cywilizacyjnych przeobrażeń jeszcze za wcześnie, ale już na obecnym etapie analiz i syntez dostrzegana jest największa możliwa do wyobrażenia i przeprowadzenia pod nazwą Wielkiego Resetu gra o reguły przyszłości – na jakich ma, będzie czy powinien działać świat. Na przebieg tej gry składają się role odgrywane przez światowych aktorów z poziomu technicznej infrastruktury i pisane im scenariusze przez światowych kreatorów na poziomie ideowej architektury. Rozstrzygnięcie zależne będzie od wykazania zakresu zdolności i głębi sprawczości implementacji do ludzkich umysłów wizji ideologicznych za pomocą inwazyjnych rozwiązań technologicznych oddziałujących na ludzkie zmysły.
6. W kwestii przyszłego urządzenia świata po Wielkim Resecie rzeczywiście trudno definitywnie wyrokować czy będzie to kapitalizm, socjalizm, czy komunizm, czy

może faszyzm. Na tym etapie diagnoz i prognoz zauważono i wyeksponowano znamiona rozwiązań ustrojowych właściwych dla socjalizmu, zwłaszcza w fabiańskiej jego wersji. Ze względu jednak na globalną rozległość i totalne skłonności kształtowanie ustroju świata w ramach jednego państwa, do którego zmierzają i które sobie wyobrażają ludzie Davos, Wall Street czy City of London, nie zakończy się raczej nigdy jakąś stabilizacją i nie przyjmie jakiegś jednolitej wszędzie postaci, nawet w kwestiach organizacji władzy, własności czy wychowania. Można raczej przewidywać trendy jako kierunki zmian zmierzające ku: dyktaturze nowej kasty konstytuującej się w roli nadwładzy na wzór politbiura partii komunistycznej, wywłaszczeniu ludności w odniesieniu nie tylko do środków produkcji, ale również rzeczy osobistych, przejęciu pełnej kontroli nad ludzką świadomością i wolnością jak w faszyzmie, oraz ku przejmowaniu wychowania i kształcenia przez nazistowskie bojówki uprawiające ekologiczny czy genderowy terror pod hasłami dobra planety lub równości wszystkich płci. Optymalizując nazwę poresetowego ustroju w całej jego złożoności i dynamice, ze względu na uwarunkowania technologiczne i inspiracje ideologiczne, w całej serii Studium na temat Wielkiego Resetu zaproponowano termin „cybernetyczny socjalizm” – „cybersoc”. Poza tym terminem przewijają się też inne określenia akcentujące wybrane aspekty i elementy globalnego ustroju państwa światowego, tj. netokracja, panoptikon, korpokracja, plurarchia, anarchofeudalizm czy sanitaryzm.

7. Podnoszone w recenzjach zagadnienia pandemiczne zostały w pracy uwzględnione obok wielu innych uwarunkowań jako tylko inspirujące do ogłoszenia wywoławczego hasła Wielkiego Resetu, który jest czymś o wiele więcej i o wiele szerzej, niż wskazywałyby na to wypowiedzi oficjalnego twórcy tego hasła – Klausa Schwaba. Jak podkreślono w innych opracowaniach całego Studium, Wielkim Resetem oznaczane są tu sztucznie inspirowane i odgórnie wprowadzane zmiany światowego porządku oraz ludzkiego życia, wdrażane najpierw pod wpływem oświeceniowej modernizacji, a obecnie pooświeceniowej postmodernizacji. Dotykają one każdej sfery politycznych decyzji i regulacji prawnych. Coraz bardziej widowym ich rezultatem okazuje się globalna architektura ideokratycznej, a nawet teokratycznej władzy w postaci mglistej jeszcze koordynacji pod popularną nazwą rządu światowego oraz infrastruktury technokratycznej, a w tym netokratycznej administracji na poziomie chociażby agend Narodów Zjednoczonych.

W celu zachęcenia do zapoznania się z treścią pracy niech mi wolno będzie przywołać fragmenty obu recenzji:

Pan Profesor Adam Wielomski pisze, iż: „[...] z dużą przyjemnością przeczytałem tom czwarty, poświęcony współczesnym sposobom wytwarzania rzeczywistości wirtualnej, do której niektórzy pomysłodawcy Wielkiego Resetu — szczególnie Klaus Schwab, Yuval Noah Harari, Elon Musk czy Bill Gates — chcieliby nas przenieść. Jak bowiem słusznie zauważa prof. Jacek Janowski, istotą tego zjawiska, czy raczej eksperymentu na Ludzkości, miałoby być przeniesienie centrum naszego życia, egzystencji i zainteresowań ze świata realnego, empirycznego w świat wirtualny”.

Natomiast Pan Profesor Ryszard Zajączkowski podkreśla, że: „Autor korzysta z bardzo szerokiej listy opracowań, a także – co należy wyrażnie podkreślić – ze źródeł, które przywołuje starannie i w dużej ilości. Bibliografia i netografia książki jest imponująca i wielostronna. Wśród cytowanych prac, często wydanych niedawno, jest sporo tych, które pochodzą ze znanych wydawnictw, ale również z niszowych oficyn (często bardzo dobrych). Daje to szeroki obraz literatury i sytuacji nie opisywany przez

„poważnych” badaczy, którzy czasem z niezrozumiałych powodów stronią od pewnych tematów, teorii i opracowań. Dlatego książka jest ciekawa i nietuzinkowa, nie mówiąc już o tym, że przynosi ogrom wiedzy na różne tematy i z powodzeniem może zainspirować niejednego badacza, otwiera bowiem różne horyzonty badań”.

Na koniec dziękuję wszystkim czytelnikom, którzy poświęcili czas tej jakże skomplikowanej pozycji, a zwłaszcza kiedy podzielili się także z innymi refleksją na kanwie zawartych w niej treści. Trudno bowiem pozostać obojętnym na skalę medialnego zniekształcania obrazu rzeczywistości i związaną z tym decywilizacyjną niedolę. Wiem, że przy Państwa świadomym i odważnym zaangażowaniu, jak po upadku Starożytnego Rzymu, tak dziś podczas upadku Zachodu uda się wiele ocalić z depozytu prawdziwej kultury i religii, by przekazać to następnym pokoleniom. W ten sposób po Wielkim Resecie będzie możliwe przywracanie zdrowych zasad życia indywidualnego i współżycia społecznego, zwłaszcza w uprawianiu realistycznej polityki, działaniu sprawiedliwego prawa i prowadzeniu wolnej działalności gospodarczej.

Jacek Janowski
Warszawa, marzec 2024